Cena 6 hal.

Nr. 80. Kraków, Niedziela 14 Lutego 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Na linii Prutu i Seretu.

Nowe postępy w Galicyi Wschodniej i Bukowinie. — 29.000 jeńców rosyjskich.

Wiedeń, 14 lutego.

Urzędowo ogłaszają 13 lutego:

W Królestwie Polskiem i w Galicyi zachodniej nie zaszedł żaden wypadek.

Sytuacya na froncie Karpat w odcinku zachodnim i środkowym ogółem jest niezmieniona. Silne kontrataki rosyjskie stały się koło przełęczy dukielskiej rzadszemi. We wschodnim odcinku osiągnięto postępy.

Równocześnie ze skutecznym pochodem na Bukowinie nasze wojska po odparciu nieprzyjaciela koło Koeroesmese przekroczyły przełęcz Jabłonicę i przejścia po obu stronach tej drogi. Podczas gdy maszerujące naprzód oddziały na Bukowinie doszły wśród licznych potyczek do linii Seretu, nasze postępujące naprzód w okolicy górnego biegu Prutu i na Nadwórnę siły wywalczyły sobie wystąpienie (Austritt) z dolin górskich i doszły do Wyżnicy, Kut, Kossowa, Delatyna i Pasiecznej, gdzie obecnie Rosyanie w nowych punktach się zatrzymują.

Przez codziennie przywożone w ostatnich czasach ilości jeńców, suma zabranych w obecnych walkach jeńców rosyjskich podwyższyła się na 29.000 ludzi.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

Ofenzywa Niemiec na prawym brzegu Wisły.

Berlin, 14 lutego.

Wielka główna kwatera donosi 13 lutego:

Operacye na granicy Prus Wschodnich i po za nią wszędzie postępują pomyślnie naprzód. Gdzie nieprzyjaciel próbował stawić opór, opór ten szybko złamano.

W Polsce po prawej stronie Wisły nasze atakujące wojska przekroczyły dolną Skrwę i posuwają się w kierunku Raciąża.

Z polskiego terenu po lewej stronie Wisły nie ma nic specyalnego do doniesienia.

Naczelne kierownictwo armii.

(Osada miejska Raciąż leży w odległości około 38 km. na północny wschód od Płocka a 50 km. od granicy Prus. Jeżeli się przypomni, że Rosyanie byli przed kilkunastu dniami prawie na granicy Prus, to skutki obecnej silnej ofenzywy niemieckiej na prawym brzegu Wisły okażą się jako bardzo wydatne. Rosyanie stracili wszystkie sukcesy i cofają się na południe, być może, że aż na ufortyfikowaną linię Narwy od Modlina do Łomży. Linia ta broni Warszawy i całego frontu rosyjskiego od ataku flankowego. Strategia niemiecko-austryacka wykorzystując doskonałą sieć kolejową, rzuciła znaczne siły na Prusy Zachodnie i Karpaty, by z północy i z południa obejść front rosyjski i zmusić go do szybkiego cofnięcia. Niewiadomo oczywiście, jakiemi siłami Rosya rozporządza nad Narwią i w Karpatach, W każdym razie ofenzywa z Prus na linię Narwi i z Karpat na Galicyę wschodnią wysuwa się na czoło całej wojny światowej.

Drobne walki na froncie zachodnim.

Berlin, 14 lutego.

Wielka główna kwatera, 13 lutego donosi: Na wybrzeżu także wczoraj znowu lotnicy nieprzyjacielscy rzucili bomby, które wśród ludności i jej mienia wyrządziły bardzo ubolewania godne szkody, podczas gdy my pod względem wojskowym tylko nieznaczne mieliśmy straty.

Na naszym froncie zachodnim znaleźliśmy pociski artyleryi, które niewątpliwie pochodzą z fabryk amerykańskich.

Liczba jeńców, przy odpartych wczoraj na wschód od Souain atakach zwiększa się o czterech oficerów i 478 żołnierzy. Przed naszym frontem znaleziono 200 zabitych nieprzyjaciół, podczas gdy nasze straty w tych potyczkach w zabitych i rannych wynoszą 90 ludzi.

Na północ od Massigues (na północny zachód od Menehould) w dalszym ciągu naszych ataków z 3 lutego zyskano dalszych 1200 metrów z głównego stanowiska Francuzów.

Koło Sudelkop w Wogezach próbował nieprzyjaciel ponownie wykonać atak, został jednakże bez trudu odparty.

Naczelne kierownictwo armii.

30 angielskich samolotów nad Belgią.

Dunkierka, 14 lutego.

(T. B.) **30 angielskich aeroplanów, opuściło w piątek Dover,** aby się udać do Zeebrugge i Ostendy. Jeden wpadł do morza. Uszkodzony aparat został zabrany przez angielską kanonierkę; piloci ocalili się.

Propaganda rewolucyjna w armii rosyjskiej.

Oszczerstwa W. Ks. Mikołaja.

Wiedeń, 14 lutego.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

U kilku w ostatnich czasach wziętych do niewoli jeńców rosyjskich znaleziono pisma ulotne rosyjskie następującej osnowy:

„Żołnierze! Cesarz wasz zgłasza się w nieszczęsnej chwili życia do was. Żołnierze! Nieszczęsna wojna wybuchła wbrew mojemu przekonaniu i wbrew mej woli. Stało się to przez intrygę W. Ks. Mikołaja i jego zwolenników, którzy się nie wahają pozbawić mnie tronu, aby na moje miejsce posadzić jednego z wielkich książąt. Ja nigdybym nie dał zezwolenia na tę wojnę, bo przewidywałem, że byłaby ona nieszczęściem dla drogiego domu, ale mój nikczemny krewny i niewierni generałowie wmięszali się w nadaną mi przez Boga potęgę i aby ocalić życie, byłem zmuszony na wszystko się zgodzić, co mi przedłożono.

Żołnierze! Odmawiajcie generałom wierności i posłuszeństwa i kierujcie broń przeciwko tym, którzy się ośmielili życie waszego cesarza i waszych rodzin narazić na niebezpieczeństwo.

Wasz nieszczęśliwy cesarz Mikołaj II."

Że te widocznie na mistyfikacyi polegające, ale zręcznie do duszy narodu rosyjskiego przystosowane proklamacye łączą się z pogłoskami i nastrojami, które już obiegają po Rosyi, wywołuje u nas łatwo zrozumiałe zainteresowanie. Wywiady u jeńców, u których odezwy te znaleziono, stwierdziły, że proklamacye niedawno pojawiły się w armii rosyjskiej i przechodziły z rąk do rąk. Choć z natury rzeczy pochodzenie tych odezw u nas nie da się skonstatować, znawcy stosunków rosyjskich natychmiast poznali, że ma się tu do czynienia z widocznie bardzo skutecznym i zręcznym środkiem agitacyjnym, który pochodzi z jednego z licznych rewolucyjnych kół w Rosyi i który znalazł w armii rosyjskiej szybkie rozpowszechnienie. Wielkie więc było zdziwienie naszego kierownictwa armii, gdy się dowiedziało o następującym komunikacie rosyjskiego sztabu generalnego z 21 stycznia b. r.

„W ostatnich czasach nasi wrogowie rozszerzali proklamacye i odezwy do wojsk i do ludności na terenie wojennym, w których wzywają ich do wstrzymania kroków nieprzyjacielskich i zawarcia pokoju. W tym kierunku przekroczyła Austrya wszystkie granice zbrodniczej bezczelności. Wybrani do tego specyalnie żołnierze austryaccy, rozpowszechniają wśród wojsk naszych proklamacye, w których powołując na świadectwo osobę cesarza i jego podpis, zwracają się do was, szlachetnych synów Rosyi. — Każdy wierny poddany wie, że w Rosyi wszyscy, począwszy od generalissimusa do najgorszego żołnierza, jedynie i wyłącznie posłuszni są świętej i podniosłej woli namaszczonego przez Boga, gorąco ukochanego cesarza, który jedynie posiada władzę rozpoczynania i kończenia wojny. Wróg nasz, nie ufając już sile swojej broni i sukcesom na placu wojny, wymyślił najbrzydsze fałszerstwo i popełnił przez to niecną zbrodnię. Wiedzcie sławni bohaterzy, że tylko demoralizacya i niemożność prowadzenia walki uczciwej uczyniła naszego wroga skłonnym do takiej zbrodni. Mam niezachwianą wiarę, że nasza zwycęska armia przy pomocy Boga da niegodziwemu wrogowi stosowną odpowiedź. Rozkazuję, aby każde indywiduum, u którego się spotka taką proklamacyę, oddano natychmiast przed sąd wojenny i aby z całą surowością było ukarane.

Generalny **adjutant Mikołaj**".

Jak potwornem jest to podsuwanie pod fałszywym pozorem dowiedzionego faktu, aby to pismo pochodziło od nas, ilustruje obłudne oburzenie, z jakiem generalissimus rosysjski w rozkazie dziennym zwraca się przeciwko nam. — Przecież podburzanie wojsk i obywateli wroga (co generalissimus rosyjski słusznie nazywa zbrodnią) uprawia się ze strony rosyjskiej wobec nas od początku wojny zupełnie jawnie i w najrozmaitszych waryantach. Przez plakaty i pisma ulotne, rozrzucane także przez lotników, a nawet wyrzucane z armat do naszych żołnierzy, usiłowano wojska nasze i ludy nasze, ogólnie i odrębnie, jak Madziarów, Słowian, Polaków, Rusinów i Rumunów, skłonić do oderwania się od monarchii. Najniegodniejsze zohydzanie naszego czcigodnego monarchy szło w parze z nieprzyjaznem przedstawianiem naszych stosunków, połączone było ponadto z obłudnemi przyrzeczeniami.

Jeżeli jednak generalissimus rosyjski, wbrew lepszej wiedzy i sumieniu, śmie twierdzić, że ten tak często przez armię rosyjską wobec nas używany podły i haniebny środek walki stosowany jest obecnie z naszej strony przeciw Rosyi, stanowi to drastyczny dowód, jak smutne stosunki panują w jego armii, albowiem celem wstrzymania niebezpieczeństwa, grożącego jego armii z powodu propagandy rewolucyjnej we własnym kraju, ucieka się do oszczerstw wobec wroga, który zawsze walczył uczciwemi i lojalnemi środkami.

Nota Stanów Zjednoczonych do Niemiec.

Berlin, 14 lutego.

Nota amerykańska do rządu niemieckiego w sprawie ogłoszenia przez Niemcy wód neutralnych za teren wojenny i zapowiedzi niszczenia okrętów państw neutralnych, nadeszła wczoraj.

Nota stwierdza, że rząd Stanów Zjednoczonych uważa za swój obowiązek, w szczerym szacunku i przyjaznem uczuciu dla rządu niemieckiego, otwarcie i poważnie zwrócić uwagę na poważne następstwa, któreby spowodowało zapowiedziane ogłoszenie sztabu admiralicyi niemieckiej.

Rząd Stanów uważa za wskazane prosić rząd niemiecki, aby przed rozpoczęciem tych kroków, rozważył **krytyczną sytuacyę,** jakaby powstała między Stanami Zjednoczonemi a Niemcami, **na wypadek, gdyby niemieckie siły morskie,** w myśl zapowiedzi sztabu admiralicyi niemieckiej, **jakiś okręt Stanów zniszczyły lub pozbawiły życia, któregoś z obywateli amerykańskich.** Naturalnie zbyteczną jest rzeczą przypominać urzędowi niemieckiemu, że prowadzącemu wojnę państwu przysługuje jedynie prawo przeszukiwania krążących na morzu okrętów państw neutralnych, zapowiedziane zaś zaatakowanie każdego okrętu i zniszczenie go bez poprzedniego skonstatowania, czyją ten okręt jest własnością, lub czy nie wiezie kontrabandy, byłoby postępowaniem, które pozostawałoby w sprzeczności z precedensami wojen morskich. Gdyby komendanci okrętów niemieckich, w przypuszczeniu, że flaga Stanów Zjednoczonych była nadużyta, mieli działać i na morzu zniszczyć okręt amerykański lub pozbawić życia obywatela amerykańskiego, rząd Stanów Zjednoczonych widziałby w tem postępowaniu **nie dające się usprawiedliwić naruszenie praw neutralnych, któreby trudno dało się pogodzić z obecnym przyjaznym na szczęście stosunkiem między oboma państwami.** — Gdyby taka ubolewania godna sytuacya powstała, **rząd Stanów Zjednoczonych,** co rząd niemiecki zrozumie, byłby zmuszonym uczynić za to rząd niemiecki ściśle odpowiedzialnym i **przedsięwziąć wszelkie kroki, któreby były potrzebne dla ochrony życia i własności amerykańskiej na morzu.**

Wobec tego rząd amerykański chcąc uniknąć nieporozumień, któreby rzuciły cień na stosunek między oboma państwami, ma nadzieję, że rząd niemiecki da zapewnienie, że obywateli amerykańskich i ich okręty na morzu nie spotka inna przykrość, nad przeszukanie ich pokładów przez straże niemieckich sił morskich.

Dla informacyi rządu niemieckiego dodaje się, że u rządu angielskiego poczynione zostały przedstawienia, z powodu nieuzasadnionego posługiwania się flagą amerykańską dla ochrony okrętów angielskich.

Biuro Wolffa ogłaszając tekst noty dodaje: Uproszone przez rząd amerykański wyjaśnienie, będzie, jak przypuszczamy, ułożone w tymsamym przyjaznym tonie, jak nota amerykańska.

Nowa armia belgijska.

Rotterdam, 14 lutego.

Korespondent „Niewe Rotterdam Courier" donosi z północnej Francyi: Nowe wojsko belgijskie wyćwiczone poza frontem nie będzie wysłane na front przed rozpoczęciem wiosny. — Składają się one z nowych roczników, t. j. ze wszystkich mężczyzn nieżonatych od 18 do 30 roku życia i licznych ochotników. Wielu z nich ściągnięto z trudem i wśród niebezpieczeństw przez Holandyę i Anglię z obszarów belgijskich obsadzonych przez Niemców. W tem wojsku znajdują się też i Belgijczycy, którzy służyli we francuskiej legii cudzoziemskiej. Flamandzcy belgijczycy czują się obco we Francyi. Czasami, lecz nie zawsze tłómaczą im rozkazy po flamandzku, inaczej bowiem muszą się pytać kolegów o treść rozkazu.

Odpowiedź na przechwałki Sazonowa.

Berlin. (T. B.) Omawiając sukcesy armii niemieckiej w Prusach Wschodnich, podnosi „Vossische Ztg", że **jestto najlepsza odpowiedź na przechwałki Sazonowa w Dumie.** Dziennik konstatuje, że za mało zabrano armat i karabinów mszynowych; zapewne ilość ich się zwiększy, ale w każdym razie jest widocznem, że Rosyanie nie mają już dużo armat do stracenia.

Rugi poddanych państw wrogich z Wileńskiego.

Petersburg. (T. B.) **Poddani** niemieccy, **austryaccy,** węgierscy i tureccy z okręgu **wileńskiego, otrzymali nakaz wyjazdu do dwóch tygodni,** inaczej będą zesłani w drodze administracyjnej.

Zaginięcie angielskiej łodzi torpedowej.

Frankfurt. (T. B.) „Frankf. Ztg" donosi z Paryża: Agencya Havasa donosi z Algeziras, że **nie ma wiadomości, gdzie znajduje się angielska łódź torpedowa „93",** która znajdowała się w cieśninie koło Gibraltaru.. Obawiają się o jej los.

O zakupno austryackich i niemieckich okrętów przez Amerykę.

Waszyngton. (T. B.) Prezydent **Wilson odrzucił kompromis w sprawie bilu okrętowego,** zdążającego odroczenie jego wykonania w 2 lata po wojnie.

W senacie zgłosił Reed wniosek o zamknięcie dyskusyi.

Anglicy rewidują okręty włoskie.

Rzym. (T. B.) **Dwa parowce włoskie,** które płynęły do Neapolu, **zatrzymane** zostały przez Anglików w Gibraltarze i **przeszukane. Dziewięciu podróżnych** niemieckich, zaopatrzonych w paszporty szwajcarskie, **aresztowano.**

Solidarność Islamu.

Konstantynopol, 14 lutego.

(T. B.) Perski dziennik „Hawer" dowiaduje się z Teheranu, **że na granicę perską przybyli posłowie z Afganistanu.** Przybycie ich uważają jako korzystny **symptom zbliżenia się między Afganistanem a Persyą.** Według wiadomości z tego samego źródła, miało **przyjść do zbliżenia między Turcyą i Persyą.** Do Teheranu przybywają ciągle uzbrojeni z rozmaitych stron kraju.

Poseł perski w Petersburgu miał zostać z powodu działalności, sprzecznej z życzeniami cara, przeniesiony do Rzymu.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 14 lut-go 1915).

Choroba arcyksiężnej Maryi.

Wiedeń. (T. B.) **Arc. Marya,** wdowa po arc. Rainerze, licząca 90 lat, od dwóch dni jest chorą na zapalenie oskrzeli w połączeniu z gorączką.

Skazanie lichwiarzy mącznych.

Budapeszt. (T. B.) Sąd policyjny skazał handlarza mąki Dawida R e i s s a, który sprzedał mąkę ponad cenę maksymalną o 34 hal. za kilogr. na 100 K grzywny, handlarza W e i s s a, u którego Reiss mąkę kupił ponad cenę maksymalną, na 400 koron grzywny, a dyrektora młynu w Czeglad, który Reissowi drożej, niż był powinien, sprzedał mąkę, na 10 dni aresztu i 700 koron grzywny.

Zasypanie śnieżną lawiną.

Cuneo. (T. B.) (Włochy północne). Ubiegłej nocy zostały koło Meste w pobliżu Tenda, **baraki dla robotników,** zajętych przy zużytkowaniu siły wodnej, **zasypane przez lawinę śnieżną.** Dotąd wydobyto **piętnaście zwłok.** Ogromne masy śniegu utrudniają akcyę ratunkową. Odeszło na miejsce wypadku 300 robotników i żołnierzy.

Kronika.

Wiosenny wieczór mieliśmy wczoraj w całej okazałości. Istotnie kapryśna aura darzy nas ciągle niespodziankami, po ostrych dość mrozach ubiegłego tygodnia zapanowała od onegdaj wiosenna pogoda, która wczorajszego wieczora raczej marzec lub kwiecień niźli pierwszą połowę lutego przypominała. Temperatura doszła + 8 i pół stopni Celsiusza, a potęgował ją jeszcze ciepły wiatr południowy, osuszający chodniki i roztopy na plantach.

Piękny, łagodny wieczór wczorajszy, z czystym wygwiażdżonym firmamentem tworzył miłe, harmonijne nocturn, pełne kojącego spokoju i ciszy w przyrodzie, tak inne od chwili obecnej.

Niezwykła pogoda wyciągnęła też z domów tłumnie mieszkańców ewakuowanego miasta, a tłumy przechodzące się w śródmieściu, Rivierze plantach, pozwalały zapomnieć, że znajdujemy się w fortecy i w czasie wojny.

Koło godziny 8 przybyło na Rynek kilkudziesięciu lżej rannych i chorych żołnierzy, którzy przybyli z nad Dunajca, kierując się do tutejszych szpitali. Oni jedni byli nam smutnie poważnem przypomnieniem, że tam gdzieś... toczą się krwawe bitwy, giną istnienia ludzkie. Roześmiany i może aż nazbyt wesoły tłum na linii A—B rażącym był bowiem dysonansem w nastroju chwili.

Komitet obywatelski dla ewakuowanych zaprasza wszystkich członków, którzy pracowali w Komitetach dzielnicowych, na zebranie w poniedziałek, dnia 15 b. m. o godz. 5 popoł., w sali Magistratu.

Na dochód dla pozbawionych pracy przez wojnę, odbędzie się dzisiaj o godz. 4 popołudniu w sali Hotelu Saskiego pod protektoratem księżnej Pawłowej Sapieżyny, przedstawienie amatorskie. Na program przedstawienia złożą się: obrazek z powstania roku 1863 (w 3 odsłonach) „Nieskończony bój" i obrazek dramatyczny w 1 odsłonie z czasów rzymskich „Sclavus saltans".

Wieści z Tarnowa. Wczoraj krążyły po mieście różne wieści z Tarnowa, znajdującego się już podobno poza linią ognia. Jaką drogą doszły te wiadomości do Krakowa, trudno jest stwierdzić, obecnie notujemy je, jednak zastrzegając ich charakter pogłosek. Otóż między innemi mówiono, iż w stanie zdrowia ks. biskupa Wałęgi, o którego zasłabnięciu doniosły już pisma, miało nastąpić polepszenie. Dostojny Pasterz dyecezyi tarnowskiej przez cały czas inwazyi bawi w Tarnowie znosząc mężnie swą dolę.

Inne wieści donosiły o zwycięskim pochodzie naszych wojsk od południa do Tarnowa i zajęciu przez naszych Tuchowa i także Góry Zblitowskiej.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Sebastyan Małochleb
k. u. k. Festungsartilerie Nr. 2 komp. 14. Feldpošt 186 poszukuje swej żony i Jana Małochleba.

Edward Lemański
Res. Esk. Ul. Reg. Nr. 1, Feldpost Nr. 6, poszukuje Modesta Sieranta, właściciela realności w Zakopanem, który brał udział przy Legionach.

Michał Jaworski
kierownik szkoły lud. w Harcie górnej pow. Brzozów, obecnie ranny w szpitalu w Neudek, Czechy, poszukuje swojej żony Michaliny, nauczyc. z Harty górnej z synem Zdzisławem. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Kazimierz Bielawski
znajdujący się obecnie w K. u. k. Re. vespital w Seebach, koło Vil. (Kärnten) poszukuje swojej . Marceli z Doliny, siostr. K. nelii Karczewskiej ze Str. ata Michała Różyckiego, wac. strza żandarmeryi obwodu krakowskiego i Ks. Dziekana Hipolita Zaręby z Doliny.

Stanisław Koneczny
w Czarnym Dunajcu, poszukuje Weroniki Willner z siostrą i z dzieckiem, i Feliksa Willnera z Myczkowiec, powiat Lisko. — Ktoby cośkolwiek o nich wiedział, raczy łaskawie mnie zawiadomić.

Siaczyński Szymon
obecnie: Deutsche Klinik, Ab. prof. Schmidt 108. Prag, poszukuje żony Anny Siaczyńskiej z Szybalinowa powiat Brzeżany, matki Tekli Siaczyńskiej z Koropatnik powiat Brzeżany i Józefa Adamaż z Koropatnik powiat Brzeżany i prosi o adresy swoich znajomych.

Gyula Nikolaus
Inf. Reg. Nr. 45. obecnie w Marodenhaus d. Roten Kreuzes II. Abt. in Illir. Feistritz Krain, poszukuje swoich rodziców. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Stanisław Turzański
z Rzeszowa obecnie w szpitalu na Morawie w Trebiczu Lazaret Zamek. Poszukuje swej żony Anny z córką 8-letnią Zofią. Ktoby wiedział o jej pobycie raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Grzegorz Dubas
były konduktor M. K. Elektry cznej we Lwowie, obecnie Oberjäger przy F. J. B. 18., poszukuje swej żony z trojgiem dzieci pod adresem: Res. spital Turnhalle in Würbenthal. Ostreich Schleis.

Antoni Terlecky
ur. w Utycznie w Galicyi, należ. do Land. Inf. Reg. Nr. 33, V. komp. obecnie w Marodenhaus d. Roten Kreuzes II. Abtail. in Illir. Feistritz, Krain, poszkuje swej żony z dwojgiem dzieci. Łaska we wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Jan Rzeszoś
nadkonduktor kolejowy ze Lwowa obecnie w Nowym Sączu w kasarni obrony krajowej, poszukuje syna swego Jana Rzesosia pomocnika handlowego. Ktoby ze znajomych wiedział o jego pobycie raczy łaskawie donieść pod podanym adresem.

Michał Winiarski.
Drużków pow. Horodenka prosi o łaskawe podanie swego adresu wszystkich krewnych i kolegów pod adresem: Michał Winiarski k. u. k. L. Inf. Reg Nr. 32 Masch. Gew. Abt. II. Komp. Bautsch Mähren.

Marceli Ściobłowski
oficer Leg. polsk. Insbruck (Tirol) Garnisonsspital I Abt. Zug 34. prosi o podanie wiadomości, względnie adresu matki Anny i kuzynki p. Wandy Mycawkowej — zamieszkałych przedtem w Samborze.

Andzej Koziołko
z Jarosławia, wieś Piskorowice, obecnie w Ridau poszukuje swej żony Maryi Koziołko z 5 cioma dziećmi. Ktokolwiek by o nich wiedział, raczy donieść pod powyższym adresem.

Antoni Kwolek
Ein. Freiw. L. I. Reg. Nr. 2, obecnie znajdujący się w Reservespital Nr. 2 Albrechtskaserne Abt. Nr. I, Zimmer 125 Wien 2/8 poszukuje swego stryja ks. Antoniego Kwolka z Jasła.

Antoni Bober
kierownik szkoły z Tuligłów — powiat Rudki, obecnie ranny w Volksgartenspital Nr. I. Abt. V. Linz, prosi o wiadomość o żonie Michalinie z Werbowskich Boberowej z synkami Tadziem i Zdzisiem, o rodzicach, tudzież o bracie Bartłomieju, jedn. och. 19 pp. obr. kraj., o których od połowy sierpnia niema żadnej wiadomości.

C. k. porucznik, **Leopold Balicki**, Landsturmbat. I/33 Feldpost 41, prosi o bliższe wiadomości co do swej żony, Jadwigi Balickiej, zamieszkałej do czasu zajęcia Lwowa przez Moskali w Rozdole, obok Stryja, powiat żydaczowski.

Jan Gąsiorowski
z Borysławia poszukuje żony Erazminy z dziećmi, oraz Ks. Wojciecha Karasia i Ks. Adama Chlebińskiego. — Wiadomości uprasza pod adresem: Jan Gąsiorowski, k. k. Milit Eisenbahn. Sicherungsabteilung. Krynica.

Ktokolwiek by znał adres żony mojej Antoniny, która uszła na Węgry, raczy łaskawie podać mi takowy pod adresem:
Józef Drewko
Grybów Poste restante 22 Oddział żandarmeryi.

Marya Mazurkiewicz
z Biecza (Galicya) obecnie w Reporyi (w Czechach obok Pragi) prosi o adres swej bratowej Elżbiety Mazurkiewiczowej z Biecza.

Ktoby posiadał jaką wiadomość o legionięcie ze Lwowa
Adamie Frydlu
I pułk, I batalion, III kompania II pluton, raczy zawiadomić rodziców pod adresem: Maniowy p. Harklowa (w szk le ludowej) powiat Nowy Targ.

Stanisław Cebula
poszukuje swojej żony Katarzyny i bratanicy Zofii Cebulówny. Ktoby cośkolwiek o nich wiedział, raczy je łaskawie o mnie zawiadomić lub mnie da znać pod adresem: Stanisław Cebula, Eisenbahn-Sicher. Abt. Krynica-Zdrój.

Jan Mycek
ranny, w Ver. Rekonv. Haus Graz, Münzgrabenstr. Dominikanerkloster, prosi o wiadomość o swojej żonie Katarzynie i rodzicach z Pierzchnego Jaślany pow. Mieleckiego. — Również inni ranni żołnierze z powiatu Mieleckiego, znajdujący się w tym samym szpitalu proszą o wiadomość o krewnych i znajomych.

Julian Harasowski
Res. Sp. 2 A w Hodoninie po szukuje swej rodziny. Ktoby cokolwiek o niej wiedział raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Józef Schildhaus
Eisenb. Sich. Abt. Mościskatymczasowo w Bobowej poszukuje swej żony Lei wraz z rodziną.

Piotr Hrabowy
rez. korporal rgm. nr. 89 obecnie w Wiedniu XVI. k. k. Wilhelminen Spital Filiale Arbeiterheim poszukuje swej żony Tońki z 2-giem dzieci z Chiszowic powiat Rudki.

Michał Jewczuk
rodem z Czechowy koło Kołomyi obecnie Beschlagschmid bei k. u. k. Inf. Reg. nr. 24 M. G. A. 4 in Baumgartnera kowala z Zahajpola powiat Kołomya z żoną i dziećmi, który wyjechał z tamtąd z końcem sierpnia, Józefa Jazłowieckiego powołanego do Lanst. w Stanisławowie i Władysława Jazłowieckiego feldfebla przy k. k. Jäger Baon w Tryencie. Ktoby wiedział o ich pobycie raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

BANK GALICYJSKI

dla handlu i przemysłu

w Krakowie, Rynek gł. L. 25

otwarty codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9 do 12 przedpołudniem.

Kasa Banku przyjmuje wkładki na książeczki wkładkowe i rachunek bieżący, wypłaca zwroty, przyjmuje spłaty rat hipotecznych i weksli.

Wypłata wkładek. złożonych obecnie, nie podlega ograniczeniom moratoryjnym.

BANK GALICYJSKI DLA HANDLU I PRZEMYSŁU urzęduje również w Wiedniu, I., Am Hof, 7. parter. (Gmach c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu).

POWIATOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI

w Krakowie, Pijarska 1

otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
od 9-tej do 12-tej w poł.

Przyjmuje wkładki i oprocentowuje takowe po $4^1/_2$% od dnia złożenia, wypłaca zwroty, przyjmuje spłatę rat hipotecznych, weksli etc.

Powiatowa Kasa Oszczędności urzęduje również w Wiedniu, w lokalu „Ustredni Banka“, I., Schottenring 1. od godz. 10-tej do 12-tej w poł. Przyjmuje wkładki i wypłaca zwroty.

„GŁOS NARODU“

Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach.

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella“.
„ ul. Jahna „Dom Narodowy“ — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Śląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Oreł Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid.
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Bolesiav (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Lasoń
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa.
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Żywiec — Księg. P. Bielewicza.

Sprzedaż karpi zatorskich.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż **sprzedaż karpi** odbywać się będzie nadal, jak i dotychczas codziennie **w sklepie na placu Szczepańskim**, oraz we czwartki i piątki na tymże **placu na stanowiskach targowych** po czwszy od 25 b. m. po zniżonej cenie 2 K 40 h za 1 kg.

Tow. rybackie.

Tysiąc robotników i robotnic rolnych ludzi wiejskich, zdrowych, znajdzie zajęcie we dworach w Czechach i na Morawach od marca. — Zgłoszenia tylko listowne pod adresem: **Bronisław Krasicki, Biuro robotnicze w Krakowie, ul. Gołębia Nr. 16.** Zamieszkali chwilowo poza Galicyą, będą do miejsc wysłani Mieszkających w Galicyi załatwię w Bochni i Oświęcimiu.

Ważne dla płacących podatki!

O ulgach i opustach podatkowych, jakie przysługują ludności na podstawie najnowszych przepisów ustaw i rozporządzeń ministeryalnych z powodu obecnej wojny, udziela bardzo dokładnych informacyj **biuro „SAN“ w Krakowie, ul. Krowoderska L. 26.**

Właśnie opuściło prasę!

Łatwo i szybko po czesku

nauczy się każdy, jeżeli nabędzie

K. BLAHY i Prof. Dr. ŠIMKA

Praktyczny podręcznik naukowy czeski z rozmówkami

Cena K 1·—, oprawne K 1·30 pocztą o 10 h więcej. — Dostarcza każda księgarnia, jakoteż **Jan Svatek, księgarnia w Cz. Budziejowicach** Czechy. — Kwotę można nadsyłać w znaczkach pocztowych. — W tejże księgarni można dostać, polskie słowniki, polskie kalendarze i polskie książki do nabożeństwa.

KASA OSZCZĘDNOŚCI

i kredytu katolickich właścicieli realności w Krakowie ulica Lelewela l. 14

urzęduje bez przerwy w dnie powszednie od godziny 10-tej do 12-tej rano

Przyjmuje wkładki na oszczędność i oprocentowuje po $5^1/_2$% od następnego dnia złożenia oraz opłaca podatek rentowy $1^1/_2$% z własnych funduszów.

Przyjmuje członków i udziela pożyczek wekslowych i hipotecznych pod warunkami dogodnymi.

Dłużnikom swoim zaleca częściowe spłacanie zaległych długów i odsetek, gdyż po upływie moratoryum może Kasa zażądać spłaty całej kwoty dłużnej.

Dyrekcya.

URZĄDZONA WEDŁUG NAJNOWSZYCH WYMAGAŃ

FABRYKA WYROBÓW MASARSKICH JÓZEFA BIALIKA

W KRAKOWIE, FLORYAŃSKA 51, „FILIA: SZPITALNA 19.

POLECA W ZAKRES MASARSTWA WCHODZĄCE WYROBY W JAK NAJLEPSZYM GATUNKU I O WYBORNYM SMAKU.

PRZESYŁKI ODWROTNĄ POCZTĄ ZA POBR.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód miner. sztucz. i spec. leczniczych
pod firmą

R. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4.

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak polecone przez toż Towarzystwo

Wody mineralne sztuczne: odpowiadające składem chem. wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Kissingen, tudzież specyalne lecznicze jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż częściowa w apt. i drogueryach. Cenniki na żądanie darmo.

L. 140390/1914.
I. a.

Ogłoszenie licytacyi.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż celem sprzedaży wiosennego zbioru wikliny w 1915 r. z gruntów miejskich w Dzielnicy Dąbie-Płaszów i w starem łożysku Wisły położonych, odbędzie się w Wydziale I. a. (ekonomicznym) Magistratu (II piętro drzwi Nr. 22) **we wtorek dnia 16-go lutego 1915 r. o godzinie 12-tej w południe** publiczna licytacya zapomocą pisemnych stemplem na 1 koronę opatrzonych ofert.

Oferty składać należy na ręce Naczelnika Wydziału I. a. Magistratu w powyższym terminie do godziny 12-tej w południe w dniu licytacyi.

Wadyum wynosi 300 koron złożyć je należy przed dniem licytacyi.

Warunki licytacyjne otrzymać można w Wydziale I. a. Magistratu (drzwi Nr. 18) w godzinach urzędowych.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa dnia 28 stycznia 1915 r.

L. 141749/914.
I. a.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy obuwia dla straży pożarnej i zakładu czyszczenia miasta na przeciąg roku 1915, odbędzie się w piątek dnia 19 lutego 1915 w Wydziale I. a. (ekonomicznym) Magistratu piętro II. drzwi Nr. 22, o godzinie 12-tej w południe, publiczna licytacya przez otwarcie złożonych pisemnych i znaczkami na 1 koronę ostemplowanych ofert.

Wadyum wynosi 500 koron. — Kwotę tę należy poprzednio złożyć w Kasie miejskiej i do oferty dołączyć kwit depozytowy.

Biorący udział w licytacyi winien ofertę podpisać własnoręcznie i zamieścić w niej oświadczenie, iż zna dobrze warunki licytacyjne i że zobowiązuje się do nich ściśle stosować.

Warunki na powyższą dostawę wydaje się w Wydziale I. a. Magistratu w godzinach przedpołudniowych codziennie do dnia licytacyi włącznie.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa dnia 3 lutego 1915 roku.

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego założony w r. 1848

w Krakowie

przy ul. Karmelickiej l. 66.

ma na składzie: **rośliny doniczkowe, cyklameny, prymulki, palmy w wielkim wyborze i t. p. oraz nasiona ogrodowe i pastewne, drzewka owocowe pienne i karłowe, krzewy ozdobne.**

Wykonuje też bukiety, wiązanki, kosze kwiatowe i wieńce pogrzebowe, — dekoracye sal.

Są do nabycia ziemniaki.

Franciszek Knopp restaurator w Milówce — poszukuje

korepetytora

do nauki dwóch chłopców celem uzupełnienia klasy I. gimnazyalnej za wiktem, mieszkaniem i skromnem wynagrodzeniem

---

Starszy subjekt handlowy

poszukuje **posady w handlu** każdego czasu do objęcia, albo samoistnego kierownictwa. Poręka pieniężna lub kaucya nie wysoka w gotówce.

Zgłoszenia do Administracyi „Głosu Narodu“.

Krwawe

5 kg pomarańczy malinowych K 3·60
5 „ kalafiorów . . . . . K 8·0
franco za pobraniem

Giov. Spanghero, Tryest

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“ sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.